

TERESA DOBRZYŃSKA*

Instytut Badań Literackich PAN

ORCID 0000-0002-7078-9209

PODMIOT ZYSKUJĄCY TOŻSAMOŚĆ W DIALOGU. JĘZYKOWE ŹRÓDŁA INTEGRALNOŚCI¹

Problem kształtowania czy określania tożsamości można rozważać w odniesieniu do różnych podmiotów zbiorowych: narodów, rodzin, grup społecznych itp., ale pytania: „kim jestem?”, „co przesądza

* TERESA DOBRZYŃSKA – emerytowany profesor Instytutu Badań Literackich PAN, wieloletni kierownik Pracowni Poetyki Teoretycznej i Języka Literackiego. Autorka stukilkudziesięciu artykułów oraz 9 książek z zakresu teorii tekstu, poetyki, stylistyki, teorii metafory i wersologii – m.in.: *Delimitacja tekstu literackiego* (1974), (wraz z Z. Kopczyńską) *Tonizm* (1979), *Metafora* (1984), *Tekst. Próba syntezy* (1993), *Mówiąc przenośnie... Studia o metaforze* (1994), *Tekst – styl – poetyka* (2003), (wraz z Z. Kopczyńską i L. Pszczołowską) *Znaczenie wyboru formy wiersza. Trzy studia* (2007), *Od słowa do sensu. Studia o metaforze* (2012), *Tekst poetycki i jego konteksty* (2015). Redaktor kilkunastu tomów zbiorowych, w tym – wraz z Rają Kunczewą – we współpracy z Instytutem Literatury Bułgarskiej Akademii Nauk: *Memory and Text. Cognitive and Cultural Aspects* – Память и текст. Когнитивные и культурологические аспекты (2005); *Words and Images. Iconicity of the Text* – Слова и образы. Иконичность текста (2008); *Vision and Cognition. Literary, Linguistic and Cultural Aspects* – Взгляд и познание. Литературные, лингвистические и культурологические аспекты (2011); *Resemblance and Difference. The Problem of Identity* – Подобие и различие. Проблема идентичности (2015); *The Thing. Conceptual and Cultural Aspects* (2018), *Recycling in Literature and Culture* (2021). Odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

¹ W niniejszym artykule wykorzystane zostały (zmienione i zredagowane na nowo) obszerne fragmenty szkicu *Podmiot utworu literackiego wobec kwestii spójności oraz interpretacji tekstu*, w: T. Dobrzyńska, *Tekst poetycki i jego konteksty. Zbiór studiów*, Warszawa 2015, s. 17–31.

o tym, że czuję się jako wciąż ta sama osoba?”, „co mnie wyróżnia wśród innych ludzi?”, zadawane bywają także sobie samemu i kierowane do innych osób. Przedmiotem rozważań będzie tu właśnie tożsamość wyrażająca się poprzez pewien względnie stały zestaw cech i wyborów światopoglądowych, z którymi identyfikuje się konkretna świadoma osoba.

Jak (za Paulem Ricoeurem) ujmuje to Zygmunt Bauman, tożsamość przejawia się w dwóch aspektach: jest to ciągłość i stabilność cech jednostki mimo upływającego czasu (fr. *la mêmété*) albo konfiguracja cech jednostki przesądzająca o jej swoistości, odrębności na tle innych osób (fr. *l'ipseté*)².

Tożsamość jest własnością wyróżniającą dany podmiot i uświadamianą sobie w mniejszym lub większym stopniu przez ów podmiot. Punktem wyjścia do krystalizowania się tożsamości jest – jak pisze Magdalena Saganiak³ – pierwotne doświadczenie człowieka odczuwającego, że istnieje jako osobny byt, jako „jaźń”. Badaczka stwierdza dalej:

[...] bezpośrednia świadomość siebie, to jest rozpoznanie siebie jako istniejącego i sobie danego, jest najprawdopodobniej kamieniem węgielnym budowy podmiotowości. Z niej mogą się wyłonić wyższe formy świadomości, a razem z nimi kategorie – język i działanie. [...] Narodziny podmiotu to – jednocześnie – możliwość powstania języka⁴.

Podmiotowość ludzka i towarzysząca podmiotowi świadomość własnej tożsamości zyskują uzewnętrznienie w języku i są powiązane ze zdolnością myślenia przy użyciu ujętych pojęć. Jak

² Bauman kontrastuje te dwa sposoby pojmowania tożsamości następująco: „tożsamość ze sobą mimo upływu czasu” – „różność względem innych tożsamości w tym samym czasie”. Por. Z. Bauman, *Ponowoczesność, czyli dekonstruowanie nieśmiertelności*, tłum. A. Szahaj, w: *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów* red. S. Czerniak, A. Szahaj, Warszawa 1996, s. 148.

³ M. Saganiak, *Człowiek i doświadczenie wewnętrzne*, Warszawa 2009 – zob. zwłaszcza rozdz. 2.1: *Wyłonienie się podmiotu z doświadczenia jaźni*, s. 96–97.

⁴ Tamże, s. 97.

przenikliwie zauważył Émile Benveniste, już w elementarnym akcie samoidentyfikacji – w nazwaniu siebie zaimkiem „ja” – obecne jest odniesienie do aktualnie dokonywanego aktu mówienia: „Est ego, qui dit ego”⁵.

Uwikłanie podmiotu w aktywność językową stanowi przesłankę do tego, by badania jego statusu skoncentrować wokół kwestii użycia języka, poddając analizie różne odmiany dyskursu, także wypowiedzi literackie. Dlatego prowadzone tu obserwacje znajdują oparcie w dwu dyscyplinach humanistycznych: lingwistyce i literaturoznawstwie. Szczególnie istotne dla zrozumienia natury podmiotowości i kondycji osoby mówiącej wydają się formy uobecniania podmiotu w utworach lirycznych, ponieważ w wypowiedziach tego typu daje on najbardziej znamienne świadectwo swego istnienia, swych przeżyć i dążeń. Liryka zdolna jest odzwierciedlać stany kryzysowe dotyczące osoby ludzkiej – człowieka, który poddawany jest wpływowi zewnętrznemu, boryka się z wieloma trudnościami i problemami egzystencjalnymi, podlega oddziaływaniu określonej sytuacji społecznej i wypadków historycznych. Wszystko to w sposób dramatyczny może zaburzyć poczucie integralności jednostki i prowadzić do rozchwiania lub utraty jej tożsamości.

Skierowanie uwagi na lirykę jako dziedzinę, w której dostrzec można najbardziej symptomatyczne stany podmiotu szukającego swej tożsamości i ujawniającego traumę utraty integralności, wydaje się uzasadnione. Treść pojęciowa terminu „liryka” funkcjonującego w literaturoznawstwie jest przecież pochodną pojęcia podmiotu mówiącego – osoby dokonującej aktu ekspresji. W słownikowej definicji liryki zaznaczono⁶, że jej podstawową formą podawczą jest

⁵ É. Benveniste, *Problèmes de linguistique générale*, t. 1, Paris 1966. Wypada odnotować, że z tezą Benvenista dyskusję podjął Andrzej Bogusławski – zob. tegoż, *Metodologia lingwistyki. Zarys*, Warszawa 2023, m.in. s. 47; tegoż: *Wybrane obserwacje logiczno-lingwistyczno-filozoficzne*, Warszawa 2023, s. 17.

⁶ „Do liryki zalicza się utwory wypowiedziane w formie monologu przez fikcyjną osobę (podmiot liryczny), które w sposób subiektywny relacjonują przeżycia, uczucia i doznania jednostki” – por. *Słownik pojęć i tekstów kultury*, red. E. Szczęsna, wyd. 2, Warszawa 2002 (hasło: *liryka*).

monolog; podkreśla się „subiektywny” sposób ukazywania przeżyć, uczuć i doznań, co zdradza zależność wypowiedzi od punktu widzenia danej osoby. Co prawda, w obrębie liryki pojawiają się również teksty dialogowe, nie zawsze też chodzi o subiektywną perspektywę przy ukazywaniu jakiejś sytuacji przez podmiot mówiący, a funkcję nadawcy wypowiedzi może pełnić nie tylko jednostka, ale i mniej lub bardziej zintegrowana wspólnota. Jednak przy bliższym oglądzie utwory tak skonstruowane okazują się faktycznie związane z jedną instancją osobową, z jednym – choć niekiedy zbiorowym – nadawcą. Podmiot mówiący pozostanie więc dla liryki kategorią centralną i nawet w liryce pośredniej: opisowej lub sytuacyjnej, można odkryć jego utajoną obecność.

* * *

Określiwszy podstawowe pole obserwacji sposobów manifestowania się stanów podmiotu w wypowiedziach lirycznych, zatrzymajmy się nad kwestią statusu osoby we współczesnej literaturze i kulturze w jej nurcie modernistycznym i ponowoczesnym. W debatach humanistycznych ostatnich dziesięcioleci mówi się często o kryzysie podmiotowości. Pojawiają się obserwacje, że kategoria podmiotu poddana została rozszczepieniu. Osobę zaczęto ujmować jako konfigurację nieskoordynowanych czy wręcz niekontrolowanych i sprzecznych impulsów, wpływających ze świadomości i podświadomości człowieka; zakwestionowano także jej jednostkową tożsamość. Utraciła ona swą indywidualną odrębność na skutek konieczności występowania w coraz to nowych funkcjach i podejmowania gry z konwencjami utrwalonymi w kulturze (czy w różnych kulturach narodowych), a także ze względu na notoryczną skłonność do zmiany ról i nakładania masek.

Także współczesna metodologia literaturoznawcza ujawniła takie cechy konstrukcyjne tekstu literackiego, które sprawiły, że związek osoby z wypowiedzią liryczną jej autorstwa przestał być postrzegany jako prosty i bezpośredni. Pojedynczy podmiot powiązany z dziełem literackim rozbito na serię ról (autor empiryczny, autor wewnętrzny,

czyli podmiot czynności twórczych, „ja” liryczne, bohater⁷). Nadawca utworu literackiego zatracił też wiarę w osobność swojego głosu, bo nęka go poczucie *déjà vu* (*déjà lu*), gdyż uwikłania intertekstualne wypowiedzi skazują go na powtarzanie powracających ech, wykorzystywanie znanych sformułowań i struktur kompozycyjnych, odtworzenie konwencji i schematów znanych z przeszłości. Myśliciele i badacze dyskursu dowodzą ponadto, że podmiot wypowiadający się w tekstach współczesnych – porażony masowymi zbrodniami rewolucji, totalitaryzmów, wojen światowych i Holocaustu – zdradza symptomy głębokiego kryzysu komunikacji i staje się niezdolny do wyartykułowania swych doświadczeń.

Wszystko to (i zapewne wiele innych czynników) składa się na kryzys podmiotowości zagrażający całej kulturze. W naukach społecznych i humanistycznych rozpoznano ten kryzys, analizując wyobrażenia na temat tożsamości i przemian dotyczących kategorii osoby. Anthony Elliot, autor monografii *Koncepcje „ja”*, tak określa stan świadomości w tym zakresie i wynikające zeń postawy społeczne:

Jaźń jest czymś elastycznym, zmiennym, spękanym, rozczłonkowanym, zdecentrowanym i kruchym [...]. Wraz ze wzrostem tempa, natężenia i złożoności współczesnej kultury jaźń również w coraz większym stopniu ulega rozproszeniu. Zdestabilizowana i zdeintegrowana w obrębie globalnego kapitalizmu postprzemysłowego i indywidualna jaźń zwraca się coraz częściej ku konsumpcji, rozrywkom i podróżom, by nadać treść i znaczenie codziennemu życiu⁸.

Głęboki kryzys kulturowy, o którym tu mowa, objawia się w literaturze współczesnej – zwłaszcza tej, która powstaje w obrębie nurtu ponowoczesnego. Kryzys ten wyraża się, jak to ujął jeden z badaczy, „wprowadzaniem podmiotu nieokreślonego, zmistyfikowanego,

⁷ Por. A. Okopień-Sławińska, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (Preliminaria)*, cz. 2: *Semantyka relacji osobowych*, Wrocław 1985, s. 47–115.

⁸ A. Elliot, *Koncepcje „ja”*, tłum. S. Królak, Warszawa 2007, s. 8.

często niezorientowanego na wartości stałe”⁹. Konsekwencją tego stanu jest proces wycofywania się podmiotu ze sfery ekspresji artystycznej poprzez separowanie wytworów artystycznych od osoby empirycznej. Ryszard Nycz, przywołując sądy José Ortegi y Gasset, Hugona Friedricha i Jonathana Cullera, mówi o „depersonalizacji głównych form nowoczesnej twórczości” oraz o „rozpadzie tożsamości człowieka” – tożsamości pojmowanej statycznie, z odwołaniem do „esencjalnej natury i niezmiennych własności charakteru”¹⁰.

Czy można więc jeszcze mówić o osobie, która odzywa się lub pisze, żeby wyrazić swoje myśli i uczucia? A może, jak chciałby Paul Valéry, „mówić zdaje się kto inny niż ten, kto mówi, i zwraca się jakby do kogo innego niż ten, kto słucha”¹¹.

Jedną z przyczyn dezintegracji podmiotu byłoby – jakże znamienne dla współczesnej kultury – uwikłanie intertekstualne wypowiedzi, mówienie cudzymi słowami. Intertekstualność wypowiedzi jest tu traktowana jako pokusa łatwych wysłowień, zdania się na wtórność, na utratę podmiotowości przez osobę biernie pogrążającą się w potoku gotowych nośników ekspresji. Zauważmy na marginesie, że nie jest to jedyny sposób traktowania tego typu działań. Nawiązania intertekstualne bywają przecież także wyrazem związku z tradycją, są narzędziem kreowania pewnych sensów i eksponowania wartości. Z tego punktu widzenia takie praktyki są niezwykle ważne dla kultury – ale płodne tylko o tyle, o ile nie prowadzą do bezmyślnego naśladownictwa, do wtórności czy wręcz plagiatu.

⁹ J. Beczek, *Osoby i rzeczy. O metamorficznym statusie podmiotu w wybranych utworach Brunona Jasieńskiego i Andrzeja Trzebińskiego*, w: *Podmiot i tekst w literaturze XX wieku. Warsztaty interpretacyjne*, red. H. Gosk, A. Zieniewicz, przy współpracy K. Krowirandy i Ż. Nalewajk, Warszawa 2006, s. 20.

¹⁰ R. Nycz, *Osoba w nowoczesnej literaturze: ślady obecności*, w: tegoż, *Literatura jako trop rzeczywistości. Poetyka epifanii w nowoczesnej literaturze polskiej*, Kraków 2001, s. 53–54.

¹¹ P. Valéry, *Poezja i myśl abstrakcyjna*, w: tegoż, *Estetyka słowa*, wybór A. Frybesowa, wstęp M. Żurowski, tłum. A. Frybesowa, Warszawa 1971, s. 105. Na trafność tej formuły wskazał Ryszard Nycz, za którym ją tu cytuję – zob. R. Nycz, *Osoba w nowoczesnej literaturze: ślady obecności*, s. 51.

Mało twórcze wykorzystywanie zasobów zwerbalizowanych treści kultury – gotowych jej wytworów, oraz kilka innych, wyliczonych wcześniej czynników kwestionujących tożsamość podmiotu to przyczyny pesymizmu dostrzegalnego w pewnych współczesnych nurtach kulturowych, które uderzają w centralne i najbardziej newralgiczne miejsce humanistycznie zorientowanej kultury: w integralność jednostki ludzkiej oraz jej zdolność komunikowania się i wyrażania poprzez literaturę i sztukę. Potraktujmy jednak powyższe diagnozy jako sygnał ostrzegawczy kryzysu i starajmy się wyjść z impasu, proponując bardziej optymistyczne spojrzenie na status podmiotu w kulturze współczesnej.

* * *

Odpowiedzią na sygnalizowane wyżej niepokojące zjawiska mogą być próby reinterpretacji pojęcia osoby i jej związków z wytwarzanymi przez nią tekstami kultury. Próby takie podejmowane są na gruncie filozofii, która nie tylko rozpoznaje strefy postmodernistycznych zagrożeń, ale tworzy też projekty odbudowywania integralności i umacniania tożsamości jednostki.

Alternatywą dla wizji podmiotu solipsystycznego, zdeintegrowanego, pozbawionego indywidualności, niezdolnego do komunikowania się ze światem zewnętrznym, a także podmiotu tragicznie rozdartego, jest podmiot ukazany w procesie rozwoju, świadomie zmierzający do osiągnięcia tożsamości i poszukujący sensu w wytworach kultury – nawet jeśli są to tylko punkty dojścia upragnione, o niepewnej perspektywie osiągnięcia ich kiedykolwiek w sposób ostateczny. Warunkiem integracji podmiotu, odbudowania jego osobowej tożsamości jest nastawienie człowieka na poszukiwanie wewnętrznej jedności, a następnie podążanie w tym kierunku. Chodzi tu o dynamiczne, procesualne ujęcie osobowości, o zamierzone działania w kierunku wewnętrznego zespalania sensów i eliminowania przeciwieństw. Jak stwierdza jeden z rzeczników tej koncepcji: „Nie

jest nam intelektualnie dana jedność substancjalna duszy i ciała – to my sami tę jedność w sobie tworzymy [...]”¹².

Rozwijając koncepcję dynamicznego, integrującego się podmiotu, podmiotu postrzeganego w procesie poszukiwania wewnętrznej spójności, ks. Józef Tischner określił człowieka jako „egzystencję dziejową” i dodał, iż „zmienność jest [w nim] możliwa jedynie na fundamencie tożsamości. [...] Człowiek jest więc splotem zmienności i trwania”¹³. Do stanu wewnętrznej integracji i poczucia tożsamości osoba przybliża się, podejmując dialog z innymi ludźmi oraz dociekając sensu tekstów kultury. Rozpoznanie tego typu działań podsuwa m.in. Tischnerowska filozofia dialogu, a pośród nurtów dwudziestowiecznej humanistyki programowo czyni to hermeneutyka.

Podmiot uczestniczący w dialogu ma szansę konfrontować się z różnymi wartościami reprezentowanymi w opiniach innych ludzi i utrwalconymi w wytworach artystycznych. Jeśli jest osobą świadomą celu, do którego dąży – a celem tym miałyby być skonstruowanie samoświadomej i odpowiedzialnej osobowości – to powinien stymulować proces wewnętrznej integracji. Jego podstawą jest ustawiczne dokonywanie wyboru wartości, w czym może pomóc rozpoznawanie sądów i postaw innych osób, zwłaszcza tych uważanych za autorytety.

W rozważaniach na temat statusu podmiotu i kwestii jego tożsamości podkreślane bywa (kluczowe dla hermeneutyki i dla całego literaturoznawstwa) zjawisko interpretacji jako praktyki kulturowej realizowanej na styku: podmiot – przekaz znakowy. Akty interpretacji wzbogacają podmiot pod względem poznawczym, dostarczając odbiorcy nowych treści, a równocześnie umacniają jego odrębność i wewnętrzną integrację. Tak o tym pisze Charles Taylor w książce *Źródła podmiotowości*:

Jesteśmy podmiotami jedynie dzięki temu, że pewne sprawy coś dla nas znaczą. To, czym jestem jako podmiot, moja tożsamość, jest określone zasadniczo przez sposób, w jaki rzeczy mają dla mnie znaczenie.

¹² J. Kopania, *Kartezjańskie konteksty antropologii Karola Wojtyły*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2005, t. XXXIII, z. 4, s. 112.

¹³ J. Tischner, *Nieszcześnie dar wolności*, Kraków 1993, s. 41.

A [...] rzeczy mają dla mnie takie, a nie inne znaczenie, tzn. zostaje wypracowana sprawa mojej tożsamości, jedynie dzięki językowi interpretacji, który uznałem za trafną artykulację tych kwestii¹⁴.

* * *

Nakreślona tu sytuacja i próby uporania się z przejawami dezintegracji podmiotu, stawiającymi pod znakiem zapytania możliwość wytwarzania i odbioru przekazów znakowych, pozwalają spojrzeć na literaturę jako na szczególnie interesujące pole konfrontacji w dziedzinie kontaktów osobowych oraz w sferze wytwarzania sensu. Z koncepcją podmiotu jako jednostki kształtującej swą tożsamość w procesie komunikacji oraz interpretowania tekstów pozostają w zgodzie przeświadczenia badaczy, dotyczące sposobów konstytuowania sensu tekstu na linii „autor – odbiorca” (przy całej złożoności ról podmiotowych, jaka przypisywana jest przez poetykę strukturalną tym uczestnikom aktu porozumiewania się). Mimo wielu cywilizacyjnych bodźców zakłócających integralny byt jednostki wydaje się, że tożsamość podmiotu może być zachowana i umacniana, ponieważ już w samym procesie komunikacji ukryte są czynniki pozwalające podtrzymać poczucie ciągłości osoby i ratujące kulturę przed totalnym chaosem oraz utratą zdolności docierania do zintegrowanych sensów. Dla poezji lirycznej oznacza to możliwość przekraczania barier solipsyzmu, ratuje ją przedjałowym nastawieniem na pustą grę konwencjami. Chroni przed ucieczką w milczenie lub dominacją bełkotu i próbami wyrażania się poprzez nieartykułowany wrzask.

Kreśląc alternatywny obraz podmiotu, odmienny od pesymistycznych wyobrażeń przywołanych na początku tych rozważań, chciałabym wskazać kilka mechanizmów komunikacyjnych i związanych z nimi koncepcji lingwistycznych, które dowodzą, że nadawca komunikatu, w tym także „ja” liryczne, może uczestniczyć w kontrolowanym wytwarzaniu oraz przekazywaniu sensu i objawiać przy

¹⁴ C. Taylor, *Źródła podmiotowości: narodziny podmiotowości nowoczesnej*, tłum. M. Gruszczyński i in, oprac. nauk. T. Gadacz, wstęp A. Bielik-Robson, Warszawa 2001, s. 65.

tym swój zintegrowany byt osobowy. Wypada jeszcze raz podkreślić, że chodzi tu wyłącznie o pewną perspektywę, o wskazanie racjonalnych podstaw nadziei na spełnienie oczekiwań. Otwiera się droga ku integracji osoby – droga, która zakłada jej aktywność w procesie wytwarzania spójnych wypowiedzi obdarzonych sensem.

Zarysowany wcześniej obraz osobowości rozbitej, złożonej ze sprzecznych impulsów, poddanej dezintegrującej presji ze strony świata zewnętrznego, nie powinien być traktowany jako przedstawienie jedyne i ostateczne. Jego absolutyzacja oparta jest, jak się wydaje, na fałszywym założeniu i wynika z zatajenia – być może mimowolnego – istotnych aspektów funkcjonowania jednostki ludzkiej. Obraz ten ukazuje jednostkowy podmiot jako monadę poddaną presji różnych czynników zewnętrznych, pozostającą w stanie totalnego zamącenia tożsamości. Przeciwstawić temu można wizję osoby jako czynnego uczestnika kultury, to znaczy osoby biorącej udział w komunikacji językowej. To jest właściwe miejsce człowieka w kulturze. I to w tym kierunku trzeba poszukiwać dróg do krystalizowania się jego odrębnej tożsamości. Podmiot wyodrębniający się jako osoba mówiąca może i powinien szukać sposobów swej reintegracji właśnie na tym elementarnym poziomie manifestowania się „ja” – w praktykach związanych z mówieniem.

* * *

Tak więc próby umacniania integralności i poczucia tożsamości jednostki mogą znaleźć wsparcie w badaniach nad komunikacją językową i spójnością tekstu. Już samo zjawisko komunikacji – tak jak jest ono ukazywane w koncepcjach Herberta Paula Grice’a, Michaela Reddy’ego, Johna Austina i Johna Searle’a czy wielu innych badaczy zajmujących się pragmatyką i teorią komunikacji – uwydatnia czynny charakter ról nadawcy i odbiorcy wypowiedzi przy wytwarzaniu i interpretowaniu tekstów. Grice’owska teoria kooperacji¹⁵ zakłada, że komunikacja językowa to proces ukierunkowany na osiągnięcie

¹⁵ H.P. Grice, *Logika a konwersacja*, tłum. J. Wajszczuk, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 6. s. 85–99.

porozumienia, a normą jest tu racjonalne postępowanie jego uczestników i ich nastawienie na dotarcie do koherentnego sensu przekazu znakowego. Oczywiście, w toku interpretacji mogą być wytwarzane ciągi alternatywne, związane z wieloznacznością znaków i rozbieżnością w zakresie operacji na samych sądach, werbalizowanych w wypowiedzi lub przywoływanych z zasobu „wiedzy o świecie”. Mogą też powstawać interpretacje cząstkowe, otwarte na dalsze przetworzenia (a ma to miejsce w wypadku tekstów fragmentarycznych, ułomków komunikatów o niepewnym statusie). Tak czy owak, typowym zachowaniem sankcjonowanym przez kulturę, a zarazem przejawem racjonalności człowieka jest dążenie do zrozumienia komunikatu, do odbudowania sensu. W tych operacjach sensotwórczych jednostkowy podmiot objawia się jako istota aktywnie dokonująca operacji na znakach i zmierzająca do wytworzenia czy odtworzenia globalnego znaczenia wypowiedzi. Taka przynajmniej jest w tym zakresie norma, a wszelkie odstępstwa od owej normy muszą być traktowane jako pogwałcenie zasady kooperacji i wyraz postawy społecznej.

Z tą lingwistyczną koncepcją prawidłowo przebiegającej i „fortunnej” komunikacji skorelowane jest przedstawienie tekstu jako złożonej konstrukcji znakowej, umożliwiającej przekazywanie zintegrowanego sensu. Chcę się tu odwołać do teorii tekstu określanej jako „pragmatyczna” – do koncepcji sformułowanej w pracach Marii Renaty Mayenowej¹⁶ i Andrzeja Bogusławskiego¹⁷. Oboje badacze mówią o zadaniach interpretacyjnych założonych w tekście. Tekst – niezależnie od stopnia powierzchniowego zespolenia przy użyciu odpowiednich nawiązań formalnych – pozostaje według nich obiektem do scalenia, przedmiotem działań interpretacyjnych odbiorcy, wykorzystującego znajomość języka i dodatkową wiedzę pozajęzykową. Koherencja tekstu jest, zdaniem Mayenowej, wytworem

¹⁶ M.R. Mayenowa, *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*, w: *O spójności tekstu*, red. taż, Wrocław 1971. Zob też: tejże, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, rozdz. 5, wyd. I, Wrocław 1979 (i wydania następne).

¹⁷ A. Bogusławski, *Słowo o zdaniu i o tekście*, w: *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław 1983, s. 7–31.

procesu interpretacji, który zyskuje uzasadnienie wraz z rozpoznaniem w danym ciągu znaków odrębnej całości komunikacyjnej – tekstu. W ujęciu Mayenowej tekst to wypowiedź jednego nadawcy do jednego odbiorcy na jeden temat¹⁸. Zintegrowanie częściowych porcji informacji wokół wspólnej osi tematycznej zależy od aktywności odbiorcy. Bogusławski ujął tę interakcyjną naturę tekstu następująco:

Teksty rozumiane zgodnie z przedłożonymi propozycjami mogą być, tak samo jak zdania, sprzeczne wewnątrznie, niespójne różnymi rodzajami niespójności, a także spójne w rozmaitych sensach. [...] Istnieje coś, co nie jest po prostu ciągiem zdań, ale nie jest też przyrządzoną od początku do końca „kawą na ławie”, nie jest rozwiązaniem. Istnieje zadanie, które bierze na siebie obserwator ciągu zdaniowego [...]. Poważniejsze teksty są przede wszystkim zagadką [...].¹⁹

Takimi „poważniejszymi tekstami” są m.in. utwory poetyckie – teksty, które mogą nastręczać szczególnych trudności w odbiorze z uwagi na występującą tam złożoność struktur znakowych. Ale mimo wszystko są one zadane do odczytania, odtworzenia ich wewnętrznych związków treściowych.

Badając tego typu teksty pod kątem spójności, której formalnymi wykładnikami są nawiązania międzyzdaniowe, Miroslav Červenka²⁰ potwierdził intuicyjnie stawianą tezę, że utwory liryczne należą do stosunkowo luźno powiązanych wypowiedzi o wielu zaskakujących przeskokach treściowych i rzadkich lub mało wyrazistych typach nawiązań. Jednak również i takie teksty zachowują swą wartość komunikacyjną dzięki założeniu ich integralności znaczeniowej, integralności, którą musi odbudować interpretator kierujący się

¹⁸ Mówiąc o jednym nadawcy i jednym odbiorcy, Mayenowa ma w istocie na myśli pojedyncze instancje nadawcze bądź odbiorcze, co nie wyklucza tego, że mogą one niekiedy przybierać postać zbiorową.

¹⁹ Tamże, s. 28–29.

²⁰ M. Červenka, *O tematycznym następstwie: na materiale czeskich tekstów poetyckich*, tłum. E. Nadolska, w: *Tekst i język. Problemy semantyczne*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1974, s. 85–97.

przeświadczeniem, że pewien globalny sens został w nich założony przez nadawcę.

Tworząc utwór poetycki i wpisując weń integrującą strukturę podmiotową, jaką jest podmiot liryczny, twórca włącza swe dzieło w obiegi komunikacyjne i oczekuje rozpoznania w nim tekstu. Status tekstu i kryjące się za nim instancje nadawczo-odbiorcze wymuszają integrację znaczeniową nawet wówczas, gdy utwór przybiera postać scenki dialogowej. Z jeszcze skrajniejszym przypadkiem naruszenia spójności mamy do czynienia w znanym utworze Wisławy Szymborskiej *Na wieży Babel*²¹, gdzie występuje przeplot symultanicznych myśli dwojga śpiących osób. Jest to dwugłos, który nie osiąga nawet statusu dialogu, ale jest motywowany przez obecność „ja” lirycznego ukrytego w tekście, bo to jego domniemane refleksje uzasadniają ukazanie przedstawionej scenki i skłaniają potencjalnych odbiorców do interpretacji scalającej sensy wiersza. Dzięki temu może się on stać przedmiotem zadumy nad rozpadem wieży między kobietą i mężczyzną żyjącymi w bliskim związku, nad odmiennością doświadczeń obu płci, itd.

Zjawiskiem, które występuje w liryce ze szczególnym nasileniem – niekiedy w rzadkich postaciach i w stosunkowo trudnych do zinterpretowania formach – są wyrażenia metaforyczne. Stanowią one bardzo istotny, wręcz „przyrodzony”, składnik wypowiedzi poetyckiej. Przenośnia stwarza możliwość dokonania indywidualnego wglądu w daną sytuację, ukazania rzeczy z własnej perspektywy. W akcie metaforyzacji mówiący dokonuje przeniesienia treści będących pochodną ludzkich doświadczeń, zarówno tych stereotypowych, wspólnych danemu środowisku kulturowemu, jak i tych mających charakter osobisty, metafora daje więc poecie możliwość wyrażenia siebie w sposób najpełniejszy: wyrażenia swojego punktu widzenia, swojej wrażliwości, jak też odsłonięcia sfery swoich doświadczeń²².

²¹ Cytuję z tomu: W. Szymborska, *Miłość szczęśliwa i inne wiersze*, wybór i red. R. Krynicki, Kraków 2007, s. 31–32.

²² Sposób wytwarzania i przekazywania sensu przy użyciu konstrukcji przenośnych charakteryzując dokładniej w książkach: *Metafora*, Wrocław 1984; *Mówiąc przenośnie. Studia o metaforze*, Warszawa 1994.

Stwarzając niezwykle bogate możliwości ekspresji, metafory zakłócają jednocześnie spójność wypowiedzi. Jako swego rodzaju zagadki do rozwiązywania już z racji samej swej natury odwołują się do aktywności interpretacyjnej odbiorcy i zachęcają niejako do odbudowania globalnych więzi znaczeniowych w tekście²³.

* * *

Kilka omówionych wyżej zjawisk, typowych dla utworów poetyckich, ale objawiających się też w przypadku innych form komunikacji, potwierdza bardzo mocno ugruntowane w kulturze nastawienie na spójny przekaz, na podtrzymanie kontaktu i osiągnięcie porozumienia. Zwrócenie się ku drugiej osobie jest przyrodzoną funkcją języka. Uczestnictwo w komunikacji językowej, w dialogu, wpływa na porozumiewające się osoby, dając im poczucie tożsamości opartej na wspólnocie celów i przekonań dzielonych z innymi ludźmi, a także wyznaczając ich odrębność pośród innych podmiotów.

Zarysowana w tym artykule perspektywa przeciwstawienia się destrukcyjnym tendencjom postmodernistycznej kultury ujmuje podmiot w procesie ukierunkowanego rozwoju, w drodze do celu. Tego typu projekt kulturowy, nastawiony na budowanie zintegrowanej osobowości o silnym poczuciu tożsamości, jest niewątpliwie trudny do zrealizowania we współczesnym świecie. Zygmunt Bauman odkryłby w nim rysy paradygmatu kultury modernistycznej z jej linearnym dążeniem do celów, z zadaniowym ukierunkowaniem egzystencji²⁴. Ale jest to w istocie uniwersalny i dobrze sprawdzony model działania, wpisany w strukturę toposu *homo viator*, a realizowany w jego wariacie wędrowcy-pielgrzyma²⁵: człowieka świadomie wybierającego swą drogę życiową i osiągniętego w toku swych działań wewnętrzną

²³ Spójnościowe aspekty metafor używanych w tekstach poetyckich analizuję w monografii *Metafora*, rozdz. VII: *Metafora a spójność tekstu*.

²⁴ Por. Z. Bauman, *Ponowoczesność, czyli dekonstruowanie nieśmiertelności*.

²⁵ Opozycję drogi życiowej wyobrażonej jako pielgrzymka lub jako bezładne błąkanie się bez celu wprowadza Philip Wheelwright – zob. P. Wheelwright, *Symbol archetypowy*, tłum. M.B. Fedewicz, w: *Symbole i symbolika*, red. M. Głowiński, Warszawa 1991, s. 265–311.

integrację poprzez świadome kultywowanie pewnych wartości. To może zapewnić podmiotowi poczucie tożsamości.

Literatura przedmiotu

- Bauman Z., *Ponowoczesność, czyli dekonstruowanie nieśmiertelności*, przeł. A. Szahaj, [w:] *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów* red. S. Czerniak, A. Szahaj, Warszawa 1996, s.143-167.
- Beczek J., *Osoby i rzeczy. O metamorficznym statusie podmiotu w wybranych utworach Brunona Jasińskiego i Andrzeja Trzebińskiego*, [w:] *Podmiot i tekst w literaturze XX wieku. Warsztaty interpretacyjne*, red. H. Gosk, A. Zieniewicz, przy współpracy K. Krowirandy i Ż. Nalewajk, Warszawa 2006.
- Benveniste É., *Problèmes de linguistique générale*, t. 1, Paris 1966.
- Bogusławski A., *Lingwistyczna teoria mowy. Preliminaria*, Warszawa 2021.
- Bogusławski A., *Słowo o zdaniu i o tekście*, [w:] *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław 1983.
- Červenka M., *O tematycznym następstwie: na materiale czeskich tekstów poetyckich*, przeł. Ewa Nadolska, [w:] *Tekst i język. Problemy semantyczne*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1974, s. 85-97.
- Dobrzyńska T., *Metafora*, Wrocław 1984.
- Dobrzyńska T., *Mówiąc przenośnie. Studia o metaforze*, Warszawa 1994.
- Elliot A., *Koncepcje „ja”*, przeł. S. Królak, Warszawa 2007.
- Grice H.P., *Logika a konwersacja*, przeł. J. Wajszczuk, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 6, s. 85-99.
- Kopania J., *Kartezjańskie konteksty antropologii Karola Wojtyły*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2005, t. XXXIII, z. 4.
- Mayenowa M.R., *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*, [w:] *O spójności tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1971.
- Mayenowa M.R., *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, rozdz. 5, wyd. I, Wrocław 1979 (i wydania następne).
- Nycz R., *Osoba w nowoczesnej literaturze: ślady obecności*, [w:] tegoż, *Literatura jako trop rzeczywistości. Poetyka epifanii w nowoczesnej literaturze polskiej*, Kraków 2001, s. 50-87.
- Okopień-Sławińska A., *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (Preliminaria)*, Wrocław 1985.
- Saganiak M., *Człowiek i doświadczenie wewnętrzne*, Warszawa 2009.
- Słownik pojęć i tekstów kultury*, red. E. Szczęsna, wyd. 2, Warszawa 2002.
- Szymborska W., *Miłość szczęśliwa i inne wiersze*, wybór i red. R. Krynicki, Kraków 2007.

- Taylor C., *Źródła podmiotowości: narodziny podmiotowości nowoczesnej*, przeł. M. Gruszczyński [i in.], oprac. nauk. T. Gadacz, wstęp A. Bielik-Robson, Warszawa 2001.
- Tischner Józef, *Nieszcześnie dar wolności*, Kraków 1993.
- Valéry P., *Poezja i myśl abstrakcyjna*, [w:] tegoż, *Estetyka słowa*, wybór A. Frybesowa, wstęp M. Żurowski, przeł. A. Frybesowa, Warszawa 1971.
- Wheelwright P., *Symbol archetypowy*, przeł. M.-B. Fedewicz, [w:] *Symbole i symbolika*, red. M. Głowiński, Warszawa 1991, s. 265-311.

The subject gaining identity through dialogue: the linguistic sources of integrity

Summary

The article addresses the issue of disintegration of the person and loss of sense of identity, a phenomenon perceived as a significant trait of postmodern culture. The author points to the factors that confirm the subject's integrity, which reside in the very use of language, disposition toward building coherent utterances and ability to interpret semantically loose texts (pieces of poetry in particular). She argues that an alternative to the vision of a solipsistic and disintegrated subject, with a disturbed sense of identity, is a subject shown in development or progress, one that consciously seeks to achieve an identity and looks for a meaning in artistic productions and cultural artifacts. The individual tends to reinforce his or her integrity and develop a sense of identity in dialogue, as s/he confronts his/her views with those of the others whilst determining his/her own attitude towards values.

Keywords: subject, integrity, identity, dialogue

Słowa kluczowe: podmiot, integralność, tożsamość, dialog